3. FESTIWAL IM. ZYGMUNTA HAUPTA — DZIEŃ TRZECI

Trzeci dzień gorlickiego literackiego święta zdominowała proza. Zarówno uznanych, wybitnych autorów, jak i tych debiutujących dopiero na literackiej niwie. Festiwal rozpoczęła epicka wyprawa do Lwowa — miasta, które nosi w sobie kilka miast. Ten niepowtarzalny lwowski klimat został przywołany w powieści *Dom z witrażem*, autorstwa Żanny Słoniowskiej — urodzonej we Lwowie pisarki, tłumaczki, nominowanej do Nagrody Literackiej Nike i wyróżnionej Nagrodą Conrada za najlepszy debiut. Rozmowa autorki z dr Moniką Rogowską-Stangret przywołała fascynujące opowieści o Lwowie — teraz i kiedyś. Kolejną pisarką goszczącą na czerwonej kanapie była Weronika Gogola — tłumaczka, absolwentka ukrainoznawstwa — która opowiedziała o swojej debiutanckiej książce *Po trochu*. Lektura jej powieści to wspomnienia, opowiadane po kawałku po śmierci taty, przesiąknięte historiami z dzieciństwa na wsi. Zmianę optyki przyniosła rozmowa Michała Olszewskiego z Wojciechem Bonowiczem o jego najnowszej książce *#Upał*. Dziennikarz, reporter, prozaik odsłania mroczną stronę wirtualnej rzeczywistości, życia w Matrixie, gdzie zanikają wszystkie reguły. Na Festiwalu gościmy także autorów z zagranicy. Dzięki współpracy z Rumuńskim Instytutem Kultury odbyło się wyjątkowe spotkanie „O pamiętaniu" z Varujanem Vosganianem. Proza pamięci to obraz, jaki wyłania się z *Księgi szeptów* — nagrodzonej Nagrodą Angelus, wielowymiarowej i wielowątkowej opowieści o życiu i śmierci, historii i tożsamości. Powieść rumuńskiego prozaika, poety, działacza politycznego Varujana Vosganina to odmalowana w słowach tragiczna biografia XXI wieku. Miłośnicy prozy Haupta mogli usłyszeć mistrzowskiej interpretacji Roberta Więckiewicza, który przeniósł nas w świat opowiadań z tomu *Baskijski diabeł*, a muzyczną ucztą był koncert barda, poety i kompozytora Jacka Kleyffa.

Obszerna galerię zdjęć i relacje z każdego dnia Festiwalu znajdziecie także na stronie www.festiwalhaupta.pl.










3
Festiwal